

Targowe symbole



Jutro nad XXIX Międzynarodowymi Targami Poznańskimi zawisnie 56 flag państw, z których pochodzą tegoroczni wystawcy. Liczbą uczestników, Targi nasze wysunęły się na drugie miejsce w świecie po Nowym Jorku (63 państwa), przed Targami w Bari we Włoszech (55), w Paryżu (54), Lipsku (52) i Mediolanie (51).

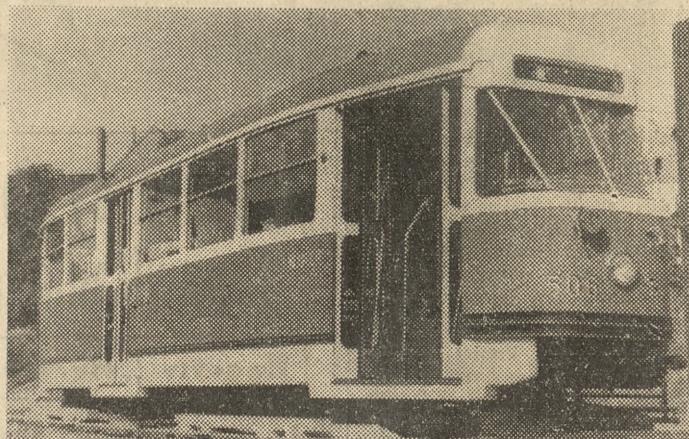
Przybywają delegacje zagraniczne

10 bm. przybyły do Warszawy delegacje rządowe Bułgarii, Chin Ludowych i ZSRR na 29 Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Delegacji bułgarskiej przewodniczy minister handlu zagranicznego — G. Kumbiljew, chińskiej — przewodniczący prowincji Szansi — Wei Heng, radzieckiej — zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR — N. I. Strokina.

Na lotnisku Okęcie delegacje witali przedstawiciele kierownictwa i wyżsi urzędnicy Ministerstwa Handlu Zagranicznego oraz resortów gospodarczych. (PAP)

56 flag na poznańskich masztach to symbol międzynarodowych równoprawnych i wzajemnych kontaktów gospodarczych, w których najłatwiej o zbliżenie narodów świata.



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 11 czerwca 1960

Cena 50 gr
Nr 139 (5087)

Minister Rapacki kończy wizytę

W piątek rano minister Rapacki i towarzyszące mu osoby zwiedziły ośrodek badań energii atomowej w miejscowości Risoe położonej o 30 km od Kopenhagi.

Po powrocie do Kopenhagi odbyło się w ambasadzie PRL śniadanie wydane przez ministra Rapackiego na cześć ministra Kraga i szeregu oficjalnych osobistości duńskich. W czasie śniadania, które upłynęło w serdecznej atmosferze, kontynuowano wymianę poglądów politycznych.

PAP

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Ocena porządkowania gospodarki

Wczoraj odbyło się kolejne plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, na którym dokonano oceny dotychczasowej realizacji uchwał III i IV Plenum KC PZPR, dotyczących porządkowania, zatrudnienia, norm i płac w przemyśle oraz przyspieszenia rozwoju nowej techniki. Referat, oceniający postęp prac w tej dziedzinie, wygłosił sekretarz ekonomiczny KW PZPR — Jerzy Kusiak. W dyskusji udział wzięło 15 osób, a podsumował ją w obszernym wystąpieniu — I sekretarz KW — Jan Szydłak.

Plenum stwierdziło, iż już pierwsze miesiące planowego porządkowania gospodarki w przemyśle przyniosły istotne efekty we wszystkich wskaźnikach techniczno-ekonomicznych. Plan ubiegłego roku został przez wielkopolski przemysł przekroczony, a w I kwartale br. produkcja wzrosła o 11,6 proc. w porównaniu z analogicznym okresem

1959 roku, przy nienotowanym dawno wzroście wydajności pracy (14,5 proc.) i o 2 proc. mniejszym stanie zatrudnienia. Podobne tendencje dominowały także w miesiącach: kwietniu i maju.

Ważny jest przy tym fakt, iż średnie płace załóg, które obniżyły się bezpośrednio po regulacji rozluźnionych norm (często na skutek złej organizacji zaopatrzenia lub nieporozumień i świadomego zanizania wydajności przez robotników), wracają do poziomu sprzed regulacji norm.

Rozładowane zostało także napięcie na rynku pracy, spowodowane likwidacją przerostów w zatrudnieniu. Dziś np. w Poznaniu szuka pracy 276 mężczyzn i 204 kobiety, a fabryki zgłosiły ponad 2,5 tys. wolnych miejsc. Nieco kłopotu sprawia tylko rozładowanie pewnych nadwyżek siły roboczej w powiatach wschodnich i południowych. Istnieją jednakże fundusze interwencyjne oraz wielkie potrzeby w dziedzinie usług, handlu i gospodarki komunalnej.

Mimo krótkiego stosunkowo czasu, jak i dzieli nas od IV Plenum, można zanotować sukcesy w rozwoju postępu technicznego. Wartość zgłoszonych wniosków, pomysłów i usprawnień racjonalizatorskich sięga już dziesiątek milionów zł.

Plenum podjęło uchwałę, załączającą kontynuowanie prac nad porządkowaniem go-

spodarki i rozwojem techniki oraz wytyczającą kierunki dalszych prac. Szczególnie uwypuklona została potrzeba rozwoju produkcji eksportowej, doskonalenia organizacji pracy — jako podstawowego warunku bezkonfliktowego przejścia na normy techniczne w zakładach — oraz rozszerzenia i wzbogacenia metod pracy z załogami. Istnieje bowiem tendencja do przeceniania znaczenia bodźców ekonomicznych i pociągnięć technicznych — administracyjnych w stosunkach produkcji a pomijanie bodźców emocjonalno-moralnych. Siłę roboczą można kupić za pieniądze, lecz ponadto potrzeba jeszcze zapалу, serc ludzkich, inicjatywy, ofiarności i oddania (dla sprawy budownictwa socjalizmu. (pch)

Wycieczka dziennikarzy z CSR

Z Pragi przybyła wczoraj do Poznania 9-osobowa wycieczka dziennikarzy, członków Stowarzyszenia Dziennikarzy CSR. W skład jej wchodzi przedstawiciele redakcji, dzienników i czasopism z Pragi i Bratysławy.

W pierwszym dniu pobytu w naszym mieście goście uczestniczyli w konferencjach prasowych w pawilonach CSR i węgierskim na MTP, a dzisiaj zwiedzą miasto i będą obecni na przedstawieniu Operetki. Program niedzielny przewiduje zwiedzanie Targów.

Wycieczka, której przewodniczy p. red. Vladimir Rypar przybyła do nas na zaproszenie SDP. (c)

Oto najnowszy model tramwaju produkcji Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych. Pierwsze takie wozy kursują już cichutko po ulicach Warszawy. Tramwaj jest bowiem cichy i szybki (64 km na godz.), zabiera około 150 pasażerów. Przyjemny symbol nowinek targowych, których co roku jest więcej.

Mówią wystawcy

Pierwsze konferencje prasowe na MTP

Z miejsca, jednego dnia, wpadliśmy... po szyję w wir targowych spraw. Wczoraj odbyły się trzy konferencje prasowe wystawców, którzy poinformowali dziennikarzy o charakterze swojej ekspozycji, choć nie została ona jeszcze oficjalnie otwarta.

Wczoraj jeszcze tak wyglądały polskie stoiska z zabawkami w pawilonie 12. Możemy zaręczyć, że dziś farba jest sucha, a wszystkie eksponaty stoją lub... pluszczą się w basenie, na swoim miejscu. Jutro otwarcie. Typowe dla Poznańskich Targów: praca do ostatniej chwili, ale wysiłek przemyślany, potrzebny i dobrze zorganizowany. (zs)

Fot. (3) — K. Przychodzki

Tegoroczne spotkania targowe zainaugurowało kierownictwo pawilonu radzieckiego. Dyrektor I. W. Bałachnienko, podkreślił dwustronność radzieckiej ekspozycji. Z jednej strony polega ona na pokazaniu dorobku przemysłu, rolnictwa, kultury, poprawy warunków życia narodów radzieckich, z drugiej — na zademonstrowaniu możliwości eksportowych ZSRR.

Świadczą o tym same eksponaty w pawilonie radzieckim. Symbolicznym już dowodem niezwykłych wprost osiągnięć radzieckiej nauki i techniki jest makieta całego Księżyca; o sukcesach ZSRR w produkcji maszyn, urządzeń przemysłowych, artykułów powszechnego użytku świadczą liczne i skomplikowane maszyny: obrabiarki, automaty, sprzęt dla górnictwa i rolnictwa, samochody, pralki, telewizory.

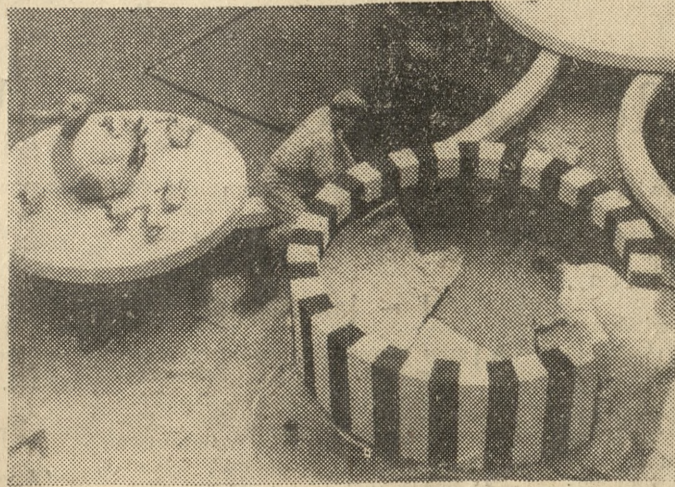
WODA — CZÓŁENKIEM

Nowości w pawilonie czechosłowackim omówił dyrektor tej ekspozycji — inż. E. Malwald. Są tu ciekawe maszyny, np.: tkacka, w której, zamiast czółenka, tka... kropla wody, kombajn spawalniczy, samochody, telewizory, tekstylia i motocykle.

Dzisiaj ekipa czechosłowacka ma nie lada święto. W pawilonie zostanie urządzony lokal wyborczy i wszyscy pracownicy złożą tam swoje głosy, gdyż dziś właśnie w całym kraju odbywają się wybory do czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego.

NOWOŚCI WĘGRÓW

Dużo nowości zaprezentowała wystawcy węgierscy: urządzenia przemysłowe, przyrządy pomiarowe, aparaturę medyczną, liczny sprzęt gospodarstwa domowego, maszyny przemysłu obuwniczego, przetwórstwa mięsnego, rolnicze, urządzenia geofizyczne. Nie brak tu, oczywiście, znanych motocykli „Panonia” w nowej, przyjemnej obudowie. (zs)



Zostaliśmy chwili

Telefonem z Bukaresztu

Od wczoraj rana, chór Stulgrosza przebywa w Bukareszcie. Gospodarze przyjmują zespół poznański nadzwyczaj gościnnie. Wczoraj zwiedzano miasto, a dziś odbędzie się pierwszy koncert.

Chłopcy pozdrawiają swych rodziców, a dorośli członkowie chóru — swe żony i dzieci. Od dziś mamy codziennie łączność z Bukaresztem i około godziny 24 będziemy się łączyć z hotelem „Ambasador”, w którym mieszka poznański zespół.

Galowy koncert chóru, na który zaproszono korpus dyplomatyczny, akredytowany w stolicy Rumunii, odbędzie się w poniedziałek.

Łśni w słońcu fantazyjny obelisk-wachlarz, z rur stalowych. Zadziwia swą mocnością, lekkością i prostotą. Jest to raczej element dekoracyjny niż eksponat, jakże jednak charakterystyczny dla Targów Poznańskich. Znamionuje wysoką technikę potrzebną nam na codzień, którą co krok oglądamy na Targach.

WIADOMOŚCI Sportowe

Porażka Polek

Reprezentacja Polski spotkała się z drużyną ZSRR. — Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem koszykarek radzieckich — 71:26 (36:10).

Faworyci zwyciężają

W trzecim dniu tenisowych mistrzostw okręgu poznańskiego i szecińskiego, do niespodziewanego zwycięstwa doszedł Cieślak (Ostrów) nad Wiercorkiem (Olimpia) — 6:2, 6:3 i Wójcik (Olimpia) nad Sobańską (Warta) — 6:0, 6:3 oraz ciekawe spotkanie, w którym Mazurkiewicz (Poznań) pokonała Cisiową (Szcz.) — 5:7, 6:3, 6:1.

Mazurkiewicz i Filipówna (Olimpia) zmierzają się dzisiaj w grze finałowej, a w grze podwójnej walczyć będą: Piątek — Stefański, przeciw parze Olimpii: Kramer — Wierczonek. W pozostałych grach odbędą się półfinały. (x)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

1.300 tysięcy urzędników strajkowało we Francji

Piątek 10 bm. był dniem potężnego 24-godzinnego strajku ponad 1.300 urzędników państwowych i instytucji użyteczności publicznej. Lista tych instytucji obejmuje:

— pocztę, która w piątek zapewniła tylko wysyłkę pilnych depesz i telefoniczne rozmowy międzynarodowe

ubezpieczalnie społeczne, szkoły, ministerstwa, urzędników prefektur policji, zarządy miejskie, służbę celną w punktach granicznych i urzędach centralnych, zakłady oczyszczania miasta, linie lotnicze.

Wszystkie samoloty zagraniczne musiały z powodu strajku lądować w Brukseli. Nieliczne samoloty francuskie zostały przyjęte na wojskowym lotnisku Bretigny.

Pracownicy metra, autobusów paryskich, kolei, wodociągów i banków zorganizowali kilkugodzinne przerwy w pracy działając za pomocą metody tzw. „strajków niespodzianek”. Metoda ta polegała na tym, że np. pociąg zostaje nagle zatrzymany na pewnej stacji i rusza dopiero po kilku godzinach. Wodociągi obniżyli ciśnienie wody.

Dzięki strajkom, które wstrząsnęły w tych dniach Francją, zrealizowana została wśród robotników i urzędników nieosiągalna od lat jedność działania. Strajkiem zgodnie i w ścisłym porozumieniu kierują wszystkie centralne związki (PAP)



Zachodniobrzeński „Der Tagespiegel” podkreśla, że piloci polscy: Makula, Popiel i Witek pokazali swoje wysokie umiejętności również w czasie lotu po wyznaczonych trasach, kiedy nie tylko osiągnęli najlepsze wyniki, ale odbyli ten lot zespołowo, całą trójką, niemal w „kluczu”.

Polacy Makula, Popiel i Witek okazali się najlepszymi zawodnikami (po trzech konkurencjach) szybowcowych mistrzostw świata w Kolonii (NRF). Na zdjęciu: Adam Witek.

CAF — fot. Rosiak

Japończycy pokazali „próbkę” powitania Eisenhowera

Hagerty „więźniem” demonstrantów

Według pierwszych doniesień z Tokio, tysiące ludzi demonstrowało w piątek, kiedy do stolicy Japonii przybył sekretarz prasowy prezydenta Eisenhowera — Hagerty, który poczynił ma ostatnie przygotowania przed wizytą Eisenhowera. „Rada do walki przeciwko rewizji układu z USA” wezwała ludność do zademonstrowania próbki tego, jak powita Eisenhowera, jeżeli przybędzie on do Japonii.

Korespondent Reutera podaje, że „przez ponad godzinę Hagerty i ambasador amerykański, Macarthur, byli faktycznie „więźniami” na lotnisku tokijskim. Wszystkie drogi z lotniska zablokowane były przez demonstrantów i dopiero „helikopter amerykańskiej marynarki wojennej wy ratował Hagerty’ego i Macarthur’a z rąk demonstrantów — którzy zablokowali ich samochód na lotnisku”.

Samochód, mimo wysiłków policji, otoczony został przez tłum i zatrzymany. Demonstranci wybili w nim okna i niemal rozbili nadwozie. Przysłane helikoptery nie mogły wylądować na zatłoczonym lotnisku. Dopiero po wielokrotnych próbach, jednemu z helikopterów udało się wylądować; demonstranci cofnęli się na chwilę i wtedy Hagerty i Macarthur pędem, przeskakując przez ogrodzenie, rzucili się do niego, biegnąc około 18 m.

Tłumy, zgromadzone na lotnisku, wznosiły podczas demonstracji okrzyki przeciwko układowi i demonstrowały hasła: „Eisenhower, nie przyjeżdżaj!”.

„Hagerty, do domu!” i in.

Piątkowa demonstracja na lotnisku miała najbardziej gwałtowny charakter ze wszystkich dotychczasowych wystąpień antyamerykańskich w Japonii. (PAP)

900 nowych miast w ciągu 30 lat

W okresie od 1926 do 1959 r. powstało w Związku Radzieckim 900 nowych miast, m. in. Magnitogorsk, Stalińsk, Komсомolsk nad Amurem, Angarsk, Norylsk, Igarka.

Poważnie rozbudowane zostały stare miasta. Zasadniczej zmiany uległo oblicze Moskwy, niewiele pozostało w Kujbyszewie ze starej Samary, a kupiecki Jekaterinburg przekształcone w przemysłowy Swierdłowski.

Od XXI Zjazdu KPZR nie spotykanego rozmachu nabrało budownictwo mieszkaniowe. W planie 7-letnim wybudowanych zostanie w ZSRR 15 milionów mieszkań. (PAP)

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Błaha zabawa?

Może temat ten nie bardzo jest na czasie; idą wakacje, w tym okresie życie u nas zamiera niemal tak dokuczliwie jak chłuba nigdzie na świecie. Ale sprawa ta nurtuje mnie już od dawna, a że nie lubię dusić w sobie tematów — wychodzę więc z tym, niepomny na porę roku.

Od dłuższego już czasu śledzę z zainteresowaniem ambitne poczynania artystyczne poznańskiej młodzieży studenckiej. Co miesiąc lub dwa pojawiają się na mieście i w domach akademickich afisze o nowym premierze coraz to innego zespołu studenckiego. Niemal wszystkie te spektakle były jak efemerydy; zniknęły po jednym, drugim, najwyżej trzecim razie.

Nie zamierzam w tym miejscu oceniać wartości poszczególnych przedstawień i linii repertoriowej tych teatrzyków. Dość jednak powiedzieć, że są w Poznaniu co najmniej dwie studenckie scenki, których ambicje zasługują na pewno na baczną uwagę. Przechodziły one jednak prawie bez echa, tak u widzów jak i miejscowych recenzentów. Być może, powie ktoś, że ostatecznie nie ma o co kruszyć kopii: to tylko błaha zabawa w teatr, który dziś istnieje, a jutro go nie ma.

Nie zamierzam nikomu wmawiać, że od istnienia studenckich scen teatralnych zależy przyszłość młodego pokolenia, bo tak naprawdę nie jest. Uważam jednak, że dobrze byłoby z powodów teoretycznych wywołać na temat zainteresowań naszej młodzieży zacząć wyciągać wnioski. Obserwuję z racji swojej pracy ogromne zainteresowanie teatrem wśród młodzieży. W okresie, gdy wszystkie statystyki i ankiety w całej Polsce wskazują na spadek frekwencji w teatrach — młodzież pozostała teatrowi wierna. Stanowi ona też najwzrostniejszą publiczność, gdy idzie o sztukę o współczesnej formie, o sztukę, która wymaga intelektualnego wysiłku.

Dlatego jestem zdania, że powołane do tego czynniki — w pierwszym rzędzie Związek Młodzieży Socjalistycznej i Zrzeszenie Studentów Polskich — winni więcej niż dotąd zainteresowań poświęcić tym studenckim teatrom, które na to zasługują. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że zarówno Kraków jak i Wrocław, Łódź, Gdańsk, Szczecin — nie mówiąc już o Warszawie — szczytą się osiągnięciami swoich studenckich scenek. Zapewniam — znając trochę teatr z praktyki — nie opiera się to tylko i wyłącznie na zapale. Do każdej sensownej, a nie partyzanckiej roboty konieczne są warunki; nie zawsze rzecz polega na tym, by sygnąć zlotówkami. Czasem wystarczy tylko stworzenie odpowiedniego klimatu, ambicja, nie wyłączenie samych twórców, lecz także inspirowanie, działalność kulturalnych. Bo to, że Poznań stała na stworzenie interesującego i fermentującego ośrodka kultury studenckiej

— nie ma chyba wątpliwości. Świadczy o tym zarówno poszczególnie spektakle teatralne jak i zapal i temperatura wielu dyskusji, na których miałem okazję uczestniczyć.

Może to i dobrze, że mowa o tym dziś; jest choć cień nadziei, że gdy rozpocznie się nowy rok akademicki, nie będzie się tracić czasu na przelewanie z pustego w próżne — co należy do ulubionych zajęć braci-Polaków, bez względu na pokolenie.

W jesieni chcemy widzieć nowe programy Studenckiego Teatru Dramatycznego i Teatru Trójkątnej Sceny, a także z prawdziwego zdarzenia studencki kabaret literacki. Chcemy widzieć dobrze przezleśnięte uroki przemysłową wielką ofensywę kulturalną studentów Poznania.

40 krajów wybiera się na Targi Lipskie

W pierwszej dekadzie września odbędą się w Lipsku tradycyjne Targi Jesienne. Na powierzchni ponad 110.000 metrów kwadratowych eksponować będą swoje wyroby wystawcy z 40 krajów. Szczególnie okazałe zapowiadają się wystawy Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Polski i Węgier, które pokażą bogaty wybór swoich produktów. W Targach Lipskich wezmą udział prawie wszystkie kraje Europy.

Wystawiane będą artykuły konsumpcyjne, oraz trwałe wyroby codziennego użytku, ogółem w 30 grupach towarowych. Część ekspozycji między narodowej znajduje pomieszczenie we wspólnych pawilonach. (Z)

Targi dla wszystkich



Z „Piosenką” na „Jaguarze” — w świat

Nasz tradycyjny eksport towarów rolno-spożywczych stanowi dziś prawie 20 proc. wszystkich naszych kontraktów zagranicznych. W tej dziedzinie notuje się stały wzrost z tym jednak, że coraz bardziej zwiększa się sprzedaż przetworów kosztownych naturalnych produktów. A więc dobry objaw — sprzedajemy nie tylko surowiec, lecz również naszą pracę — na wyprodukowanie konserw, wyrobów mięsnych, mleczarskich, rybnych, owocowo-warzywnych.

Sprzedajemy... mięso żabie

Cieszy postęp w produkcji opakowań. Przemysł, pod naciskiem służby handlu zagranicznego, dostosował się do wymogów rynku i stworzył opakowania w jakości i estetyce nie ustępujące wyrobom innych krajów.

Co pokażemy z tych produktów na Targach? Tradycyjnie już będziemy wystawiać: konserwy, bekon, mięso mrożone, wędliny, szczeni, włosie, rogowiznę. Po raz pierwszy — gotowe dania w konserwach. Dzieląc: kuropatwy w maśle z pieczarkami, filety z sarniny, mięso żabie (tak!). Drób: masę mrożoną z jaj (polski patent pasteryzacji), pierze, konserwy. W eksporcie świeżych jaj mało kto może nam dorównać. Nowością będą przyprawy do konserw, specyficzne

dla polskiej kuchni — borówki, żurawiny, grzyby. Wystawiamy półgęski, kiebasę, metkę i pasztety z drobiu. Wyroby mleczarskie — to znane w świecie masło, kazeina, sery, mleko zgrzeczne, bryndza.

Wódka polska słynie, jak wiadomo, w... kraju i za granicą. Obecnie sprzedajemy ją do 39 państw. Nowością będą tu świetne opakowania, które trafiły także do produkcji cukierniczej i piwowarstwa. Z powrotem stajemy się potentatem światowym w produkcji... cebuli i pracujemy wyrabiamy sobie coraz lepszą markę w eksporcie warzyw i przetworów. W Naramowicach, jak zwykle, pokażemy zwierzęta hodowlane, w tym sławne na cały świat konie — sportowe, hodowlane i rzeźne.

Będą zadowoleni

Do naszych tradycji należy również wywóz wyrobów włókienniczych. Są szanse, że tegoroczna ekspozycja wzbudzi duże zainteresowanie stałych kontrahentów, ponieważ zastosowaliśmy w dużym zakresie uszlachetniające apretury; niemające, wodoodporne, wełnopodobne, przeciemołowe i bogatą gamę barw. Wyliczymy tylko, że przemysł bawełniany wystawia 700 różnych tkanin, wełniany — 500, jedwabniczy — 300, lniany — 300.

Radioodbiorniki, pralki, telewizory

przestały być problemem dla naszych sklepów i stały się obiektem zainteresowań central handlu zagranicznego.

J — jak Jaguar

Mamy prawie 30 typów radioodbiorników, z czego już 20 sprzedajemy do kilku krajów. Na Targach ujrzemy nowe: „Eroice”, „Calipso” i „Sambe”, mały magnetofon o miłej nazwie „Piosenka”, telewizor „Smaragd”, który ma już ofertę z zagranicy.

Do ponad 20 krajów eksportujemy nasze rowery, których produkcja przeszła ostatnio wielką rewolucję. Wśród odbiorców są: Egipt, Jugosławia i Stany Zjednoczone. Obecnie pokażemy nowy sukces naszych inżynierów — ostatni model wyścigowego „Jaguara”. Coraz większe uznanie zdobywają polskie instrumenty muzyczne oraz sprzęt sportowy. Na dowód przypomnijmy, że właśnie Polska, w wyniku przetargu, wyposażała ostatnią wyprawę alpinistów w Himalaje.

Polski przemysł motoryzacyjny na pewno nie należy do rewelacji światowych, ale i on ma się czym pochwalić na XXIX MTP. Obecnie produkujemy 18 typów (a jakże!)

samochodów na podwoziach „Warszaw” i „Starów”. Niektóre zdobyły sobie rynki zagraniczne, jak na przykład „Nysy” (Finlandia, Norwegia, Turcja, Węgry, CSR) i „Ursus” (9 krajów). Z nowości ujrzemy motorower „Komar” i „Ursus” typ C-308.

Przeboje w porcelanie

Znamy nas coraz lepiej na rynkach światowych, jako producentów mebli — zwłaszcza giętych (sprzedajemy do 40 krajów). W tej ekspozycji zobaczymy meble pojedyncze, płyty spłisnione i wyroby wikliniarskie. Jesteśmy ich największym dostawcą.

Po zachwytach nad polską porcelaną i kryształami przed dwoma laty, oswoił się z faktem, że jesteśmy dziś jednym z dyktatorów mody na te wyroby. Tym razem celemikami również będzie zaskoczeniem dla zwiedzających.

Zdobywamy więc nowe rynki zbytu, nowymi towarami. Tak jest pierwszy rezultat naszych inwestycji. Przyjdzie za nim drugi — wzrost importu poszukiwanych w kraju wyrobów. Po prostu będziemy mieli cz, m, płacić.

Zbilut Sęk

Organizacja ZMS w szkołach

Zapał — nie wszystko

Hanečka ma 15 lat. Jest właścicielką nowoczesnej fryzury, uśmiechniętych niebieskich oczu, inteligentnego spojrzenia. Dla uzupełnienia pobocznej charakterystyki trzeba dodać, że uczy się dobrze. Ostatnio wstąpiła do ZMS.

Co przyczyniło się do podjęcia takiej decyzji, nie potrafi — jak zresztą wiele jej koleżanek — jasno sprecyzować. Może nadmiar wolnego czasu? Może chęć bliższego kontaktu z koleżankami? Może wreszcie podświadoma potrzeba wejścia w życie społeczne?

Dlaczego tego kroku nie zrobiła przedtym?

— Bo dopiero teraz zaczęło się coś w grupie dziać — odpowiada Hanečka spokojnie.

DŁUGI SEN

Wbrew regułom, najłatwiej był początek. Po kilku organizacyjnych zebraniach 30 dziewcząt wypełniło deklaracje. Wprawdzie odezwano się sporo głosów przeciwko założeniu koła organizacji („bo będzie przeszkadzało w nauce, bo nie można młodym dawać za dużo samodzielności”), niemniej grupa była pełna zapału. Inna rzecz, że wypływał on z różnych źródeł. Jedne zainteresowane były działalnością społeczną, inne zabawami, nieliczne przypuszczają nawet, że mogą liczyć na ewentualne przywileje.

Sam zapał i dobre chęci nie wystarczyły na długo. Wprawdzie o działaniu mówił bogaty program ZMS-u, ale co tu wybrać, kiedy wiele punktów z niego zbiega się z działalnością innych organizacji, pracujących w szkole. Pozostały więc zebrania, mające umacniać świadomość młodych. Może i tak by było, gdyby zebrania nie były wzorowo... nudne, prowadzone jak lekcje, a tych przecież dziewczęta miały dosyć. Przychodziły z sympatią dla koleżanek — sekretarza grupy i... siedziały. Deklaracji nie przybywało.

Nawet ci — zaniepokojeni powstaniem ZMS-u w szkole — zamilkli. Takie działanie nie zapowiadało żadnych zmian.

A JEDNAK REWOLUCJA

W takich to warunkach opiekunka grupy zdecydowała się na energiczne wkroczenie. Dłuższa rozmowa z aktywnym szkolnym, dokonanie oceny, w której stwierdzono, że nawet najważniejsze sprawy można omawiać

w sposób ciekawy. Powstał nowy plan pracy.

Zrezygnowano z zebrania... ale tylko nudnych. Wspólne wyprawy do teatrów połączone z dyskusją, zebrania przeniesiono „w piener”, podjęto prace przy naprawie boiska, ogłoszono konkurs na najlepiej uszytą przez same dziewczęta sukienkę i wreszcie postanowiono zwiedzać zakłady produkcyjne — poznawać środowiska naszego społeczeństwa.

Program ten znalazł całkowite poparcie dyrekcji szkoły. Coraz więcej młodych pytało się o ZMS i deklaracje. Ale jednocześnie zaczęło się antagonizować między dziewczynkami zorganizowanymi w ZHP i ZMS (całe szczęście próby spaliły na panewce).

Szeptano o konieczności stawiania specjalnych wymogów wobec dziewcząt z ZMS-u, nie przepuszczano żadnej okazji by rzucić złośliwą uwagę o pracy społecznej.

A mimo to jakby na zasadzie prawa fizycznego — akcji i reakcji — do sekretarza grupy zaczęły zgłaszać się dziewczęta po nowe deklaracje. W tym zaciągu zgłosiła się również i Hanečka.

IDZIE ROK 1961

W Komitecie Miejskim ZMS-u mówią o tej grupie szkolnej że dobrze pracuje. Wprowadzmy małą poprawkę: grupa zaczyna myśleć o konstruktywnej pracy, szuka z mniejszym lub większym powodzeniem form, które najbardziej odpowiadają potrzebom i życzeniom młodzieży szkolnej i jednocześnie kształtują jej charakter.

Czy wszystko już jest dobrze? Raczej nie. Nie zawsze jest najlepiej z pasją działania czy frekwencją. I w tej grupie bywają chwile, że aktywowi opadają ręce. Całe szczęście, że nie rezygnują z ambitnych planów, stworzenia grupy mocnej nie tylko obecnością na zebraniach i płaceniem składek. Dobrze, że już obecnie zbierają wszystkie pro i kontra z tegorocznych zajęć i na podstawie tej analizy pragną zbudować program działania na następny rok. Chodzi im głównie o to, by pracę w następnym roku szkolnym rozpocząć bez długotrwałych poszukiwań, a od razu.

Nie jest rzeczą ważną, w której szkole akcja się dzieje. Ważne jest to, że z podobnymi problemami spotykamy się prawie we wszystkich szkołach.

Czy młodzi stawiając pierwsze kroki w pracy społecznej nie powinni znaleźć życiowej rady oraz pomocy nauczycieli i profesorów? Czy troska o młodzież nie pomoże zrozumieć starszym, że sama przynależność do organizacji nie zmienia od razu pilności ucznia i jego charakteru? Czy te momenty nie pogłębiają obopólnego zrozumienia? Czy to z kolei nie pomoże obu stronom w niełatwej pracy wychowania ucznia-obywatela?

Od pozytywnego stosunku do tych zagadnień zależą dalsze wyniki pracy szkoły i organizacji młodzieżowych.

Jerzy Knapik

Za miesiąc — telewizja w Olsztynie

Na górze w Pieczewie pod Olsztynem budowana jest w szybkim tempie stacja telewizyjna, która zostanie oddana do użytku 15 lipca, to jest w 550 rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Na ukończeniu jest już montaż anteny telewizyjnej oraz aparatury stacji przekaznikowej, wykonanej całkowicie w kraju przez Spółdzielnię Pracy w Tychach. Programy telewizyjne będzie można oglądać w promieniu około 25 km od Olsztyna.

Nadajnik w Pieczewie będzie pierwszym etapem budowy dużego ośrodka telewizyjnego, który ma powstać w Olsztynie. Do tego czasu program będzie nadawany do Olsztyna przez Warszawę. Budowa ośrodka telewizyjnego ukończona zostanie w okresie pięciu najbliższych lat.

Stacja przekazywająca w Pieczewie pod Olsztynem wznoszona jest społecznym wysiłkiem. Komitet Społeczny w Olsztynie otrzymał z SFOS — 700 000 zł, z WRN w Olsztynie — 400 000 zł, z MRN — również 400 000 zł. (ZAP)

ZAGUBIONE TYTUŁY

Filmowy konkurs z nagrodami



Zapraszamy wszystkich naszych Czytelników do udziału w konkursie, który tym razem dotyczyć będzie wyłącznie filmów fabularnych produkcji polskiej.

Obejrzyjcie najpierw dokładnie rysunek u góry. W napisach umieszczonych na tym rysunku, a także w urywkach rozmów przechodniów — ukryto 7 tytułów nowych polskich filmów, które były wyświetlane na naszych ekranach w ostatnich miesiącach, a także ewentualnie tych, które są jeszcze wyświetlane. Oczywiście — poza jednym wyjątkiem — na rysunku nie podajemy pełnych tytułów (to byłoby zbyt łatwe), lecz tylko ich fragmenty. Obejrzyjcie rysunek jeszcze raz i zakreślcie — najlepiej kolorowym ołówkiem — te fragmenty napisów i tekstów, które odnoszą się do „zagubionych” tytułów poszczególnych siedmiu filmów. Pierwsza część konkursowego zadania zakończona.

Z kolei przyjrzyjcie się zdjęciom. Każde z nich przedstawia scenę z jednego z siedmiu filmów, o których mowa w naszym konkursie. Tym razem trzeba trafnie połączyć zdjęcie z odnalezionym poprzednio tytułem filmu. Teraz można zabrać się do wypełnienia kuponu, który należy wyciąć razem z rysunkiem i wysłać najpóźniej 20 czerwca br. do redakcji „Głosu” w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „konkurs filmowy” (dopisek konieczny!).

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie trafne rozwiązania, zostaną rozlosowane następujące nagrody, ufundowane przez poznańską ekspozyturę Centrali Wynajmu Filmów:

● dwa bezpłatne skierowania na dwutygodniowe wczasy filmowe FWP do Krynicy Morskiej (w lipcu lub sierpniu bież. roku);

● radioaparat „Figaro”;
● małoobrazkowy aparat fotograficzny „Beirax”;
● nowoczesna lampa stojąca;
● 2 torby turystyczne;
● 5 wydawnictw filmowych (książki);

● karty wolnego wstępu na prasowe przeglądy filmowe, odbywające się 2 razy w tygodniu w Poznaniu.

Ogólna wartość nagród — około 4500 zł. A więc warto podjąć się nad rozwiązaniem konkursu, który zresztą kinomanom nie powinien narażać większych trudności: niektóre filmy konkursowe wyświetla się obecnie w kinach. Życzymy powodzenia!



Nowości Państwowego Wydawnictwa Naukowego

„Archeologia i jej problemy” — de Laeta, str. 167, 3 ryc., 21 tabl. Cena 25 zł.

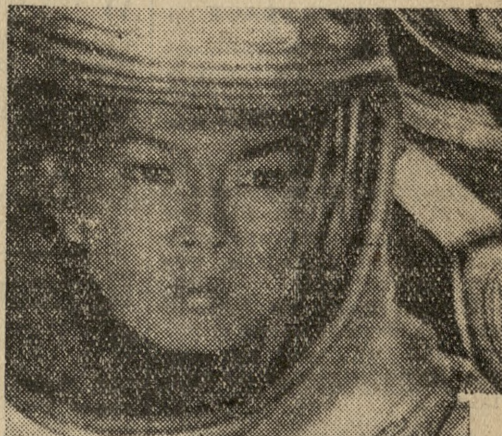
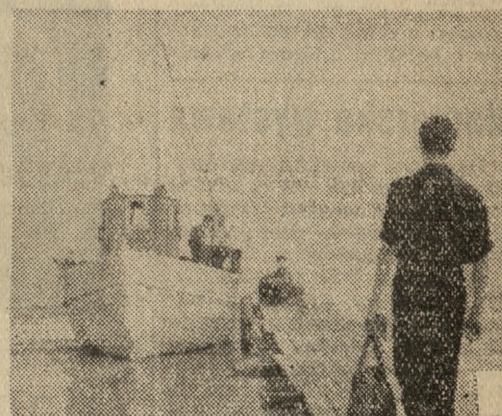
Książka de Laeta tłumaczona na siedem języków przynosi wiele cennych wiadomości o technice i metodach poznawczych archeologii, o jej trudnościach i zdobyczach i daje pojęcie o sposobach odzwierciedlania kultury materialnej ludzkości od czasów najdawniejszych.

„Kraje i morza pozaeuropejskie” — dzieło pracowników naukowych Uniwersytetu Karola Marksa w Lipsku. Str. 595, 107 rycin, 5 map. Cena 65 zł.

Książka jest dziełem, dającym szeroki obraz geografii fizycznej poszczególnych krajów pozaeuropejskich oraz mórz i oceanów.

„Druga strona Księżyca” — opracowanie Akademii Nauk ZSRR, str. 37, 8 rycin. Cena 12 zł.

Jeden z rozdziałów broszury zawiera opis niewidocznej strony Księżyca oraz obiektów odkrytych przy wstępnym opracowaniu fotografii. „Druga strona Księżyca” zainteresuje ludzi pasjonujących się astronomią i astronautyką. (fh)



Poznaniak — „piórkiem o Warszawie”

Parę dni temu prasa stołeczna doniosła o otwarciu nowej, ciekawej wystawy, zorganizowanej przez bardzo popularne dziś w Warszawie Hotelowe Salony Sztuki. Wystawę otwarto w hotelu „Bristol”, a autorem jej ekspozycji jest znany poznański artysta-malarz Włodzimierz Bartoszewicz, znany m. in. ze swych satyrycznych rysunków w „Kaktusie”.

W związku z tym wydarzeniem poprosiliśmy p. Bartoszewicza o kilka minut rozmowy.

— Czy to Pana pierwsza warszawska wystawa?

— Indywidualna — pierwsza. Wiosną tego roku wystawiałem swe prace malarskie oraz rysunki wraz z grupą „Powiśla” w „Zachęcie”.

— Pańska obecna wystawa nosi tytuł „Piórkiem o Warszawie”; tytuł sugeruje, że są to rysunki humorystyczne...

— Tak, to jest zbiór rysunków satyrycznych o codziennym dniu stolicy. Chciałem w nich utrwalić specyficzne dla Warszawy sytuacje, typy ludzi. Odtwarzałem takie obrazy, które mi szczególnie utkwiły w pamięci, bo teraz jestem już przecież poznaniakiem. Pamięć była szczególnie potrzebna przy rysunkach o tematyce z czasów okupacji, bo takich też jest trochę na wystawie.

— Co Pan — jako autor wystawy hotelowej — myśli o warszawskim eksperymencie „wychodzenia widzowi naprzeciw”?

— Wydaje mi się, że jest to eksperyment bardzo udany. W Warszawie ma on już dobrą i bogatą tradycję. Pierwszą wystawą hotelową była wystawa abstrakcjonistów w gronie ubiegłego roku. Potem wystawiano już coraz częściej w hotelach: „Bristol” i „MDM”, nawet zagraniczni twórcy wychodzili na spotkanie z polskim widzem w hal-

Harcerska wystawa

Harcerze powiatu poznańskiego urządzili w siedzibie Komendy Chorągwi skromną wystawę swoich prac okresu jesienno-zimowego. Oglądać tam można gazetki i kroniki drużyn, hafty druchen z Daszewie i Swarzędza, zabawki z filcu pomysłowo wykonane przez młodzież Pobiedzisk, chlebaki, które uszyły dziewczęta z Bolechowa. Rogalińscy harcerze i 18 drużyn na z Lubonia pokazali modele lotnicze, a harcerze stęszewscy i lubońscy — kukielki. Dużo też ekspozycji dała 13 drużyna przy Hufcu.

Wystawą niewątpliwie zainterესują się wszyscy harcerze, aby przy tej okazji porównać swoje pomysły i prace z innymi. Otwarta jest ona od godz. 10—17. (p)

Telefony
07.08.09
DONOSZA

PEŁNE RĘCE PRACY

Wczoraj Pogotowie Ratunkowe miało więcej niż zazwyczaj pracy. Lekarza wzywano przeważnie do wypadków złamania względnie potłuczeń.

Na ul. Stolarskiej, 13-letni chłopczyk spadł z roweru i złamał prawe udo. Podobne obrażenia odniosła pasażerka autobusu na Zawadach, wypadając z pojazdu.

Z rusztowania na budowie przy ul. Jerzego spadł robotnik, doznając poważnych obrażeń. Przewieziono go do szpitala.

NIE IGRAĆ Z OGNIEM!

W magazynach artykułów opałowych przy ul. Dąbrówskiego 159, z nieustalonych przyczyn powstał ogień. Wezwana Straż Pożarna zapobiegła rozszerzeniu się żywiołu.

BEZ OFIAR

Zderzenie samochodu z tramwajem, jakie wydarzyło się wczoraj przy ul. Dzierżyńskiego — nieszczęście ul. Kwiatowej, na szczęście, nie pociągnęło za sobą ofiar w ludziach. Samochód-dzwig Straży Pożarnej rozczepił oba pojazdy. Dochodzenia w toku. (za)

lach hotelowych, m. in. dwaj Hindusi i Jugosłowianin.

— Czy nie sądzi Pan, że i u nas można by coś takiego zainicjować?

— Badałem ostatnio przydatność poznańskich hoteli pod tym względem, na prośbę p. Ireny Neumann-Judyckiej — kierowniczki „Hotelowych Salonów Sztuki”. Niestety, są one nieco mniej odpowiednie od warszawskich, może jednak coś da się zrobić i u nas.

— Na zakończenie pytanie natury „lokalno-patriotycznej”. Czy nie myśli Pan może o powiedzeniu czegoś — „piórkiem o Poznaniu”?

— Owszem, myślę. I to coraz częściej...

Rozmawiała: W. Ch.

Z Salonu Wiosennego



W CBWA (w Odwachu) na Starym Rynku trwa wystawa plastyków naszego regionu. Ten przegląd osiągnięć w malarstwie, grafice i rzeźbie — pozwala „rozróżnić się” w pracy artystów, odnotować ich postępy. Na zdjęciu: Franciszek Prabucki „Cyryl” (olej). (ino)

Fot. — „Głos”

Znachorstwo — plaga... atomowych czasów

Można żałować, że ostatnie posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego w Poznaniu odbyło się w wąskim gronie. Zarówno bowiem temat obrad jak i dyskutowane problemy żywo interesują znaczną część społeczeństwa. Szkoda też, że zabrakło przedstawicieli kompetentnych czynników, bo szerząca się plaga znachorstwa (ono właśnie absorbowало uwagę zebranych) nie pozwala na stosowanie kompromisowych środków zapobiegawczych.

W referacie p. t. „Znachorstwo w świetle nauki, medycyny i prawa” doc. dr Edmund Chrościelewski na wielu ciekawych ale i przerażających przykładach wykazał bezsens i szkodliwość „leczenia się” u szarlatanów. Kregarstwo, wampiryzm (upuszczanie krwi), irydiodiagnoza (rozpoznawanie chorób z

teczówki) nie są oparte na naukowych podstawach. Praktyki te, znajdujące licznych entuzjastów, odciągają jednak od lekańskich gabinetów i w wypadkach schorzeń organicznych zawsze pozwalają na swobodny rozwój chorobotwórczych procesów. Kiedy pacjent przeżyje — nieraz bywa za późno. Tajemnica powodzenia szarlatanów jest skomplikowana. Ciemnota i rozpacz chorych, krzykliwa reklama znachora, jego umiejętność obcowania z ludźmi, optymistyczne rokowania i tajemnicze ceremonie, z drugiej strony — lekceważenie przez lekarzy psychoterapii — wszystko to powoduje na wpływ chorych do „mądrych” babek, znachorów itp. Najlepszym dowodem na to, że ci ostatni sami nie traktują swej działalności jako skutecznej to liczne fakty leczenia się znachorów lub ich rodzin właśnie u lekarzy.

Wygrane w „Delikatesach”

W „Delikatesach” nastąpiło następne losowanie bonów kawowych. Paczki — upominki (wartości 150 zł) przypadły w Serii B/60 na nr.: 443, 926, 944, 954, 2029, 2030, 2044, 2389, 5944, 6492, 7864, 9397, 10130, 12423, 14252, 15556, 16028, 17873, 18822, 19536, 19776, 20058, 20059, 20341, 20371, 21237, 21313, 21687, 21730, 23607, 23780, 24200, 24564, 26330, 26786, 30651, 30709, 31713, 31993, 33280, 35013, 35245, 35652, 35903, 36698, 37683, 37590, 38221, 40659, 42469, 43595, 44161, 46701, 48069, 48713, 49629, 50659, 50936, 51569, 51931, 52622, 52630, 52772, 52993, 56332, 56419, 59209, 67495, 61695, 66604.

Wszystkie inne kupony kończące się na nr 78 wygrały tabliczkę czekolady.

Nagrody odbierać można do 30 bm. w „Delikatesach” przy stoisku zamówień, pl. Wolności 4, I ptr. (na)

Najlepsza z największych

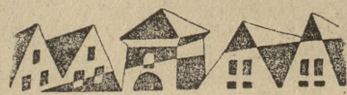
Spółdzielnia mieszkaniowa HCP buduje pierwsze domy

Jadąc ul. Dzierżyńskiego w kierunku Dębca, tuż przed ul. Pamiątkową, spostrzegamy surowe mury nowego bloku mieszkalnego. To jeden z pierwszych, własnych obiektów, które dla pracowników zakładów stawia Spółdzielnia Mieszkaniowa przy Zakładach H. Cegielski. Pierwsi lokatorzy zamieszkają tu w październiku, a wszystkie mieszkania — ponad 80 — zostaną oddane do użytku do końca tego roku.

Prawdę mówiąc, nie będą to pierwsze izby oddane członkom spółdzielni. W ub. roku otrzymała ona drogą wykupu z budownictwa Rady Narodowej 36 mieszkań w jednym z bloków osiedla dębickiego. Jednak mimo, że spółdzielnia powstała przed blisko dwoma laty, dopiero na ten rok mogła planować pełne przystąpienie do realizacji podstawowego hasła: co roku po 300 mieszkań dla członków. Aby plan ten stał się jak najbardziej realny, spośród wielu kandydatów, na nowe, własne „cztery ściany” przyjęto do spółdzielni początkowo tylko 250 członków. Niedawno, wobec zarysowujących się no-

wych inwestycji, wpisano dalszych 440 osób na listę przyszłych lokatorów spółdzielczych domów.

Pierwszy budynek, to wspominany już przy ul. Dzierżyńskiego. Drugi buduje się przy ul. Wybickiego (37 mieszkań),



trzeci i czwarty — po 33 mieszkania — stawia dla spółdzielni cegielszczaków PPB 2 na Dębcu.

Jedno z generalnych założeń działalności spółdzielców z HCP mówi także o konieczności lokalizowania budynków mieszkalnych w bliskim sąsiedztwie zakładów. Chodzi bowiem o to, by pracownicy i robotnicy nie musieli tracić zbyt wiele czasu na dojazd do zakładów i powrót po pracy do domu. Dlatego i pierwsze i następne, dopiero planowane domy powstaną możliwie w najbliższej okolicy Zakładów — na Wildzie lub na

Handel w czasie Targów

Z myślą o gościach targowych wiąże się decyzja dyrektora MHD Artystów Użytku Kulturalnego o przedłużeniu w czasie MTP godzin otwarcia sklepów z upominkami. W dni powszednie będą one czynne do godziny 20.30, a w pierwszą niedzielę targową tj. jutro od godz. 10 do 18. Zarządzenie to dotyczy jedynie sklepów położonych przy głównych arteriach śródmieścia.

Jak się dowiadujemy z Wydziału Handlu w okresie Targów przedłużone również będą godziny otwarcia niektórych kawiarni i restauracji. Podajemy ich nazwy, godziny otwarcia — w nawiasie: „Mysliwska” (8—24), „Rybaczka” (10—23), „Bar Centralny” (8—23), „Lubuska” (7—24), „Bar Automat” (7—24), „Teatralna” (7—1.00), „Pod Kuchcikami” (7—23), „Zagłoba” (6—24), „Pod Zegarem” (6—23), „Wypoczynek” (8—4.00).

Tym, którzy zmęczeni całodzienną wędrówką po mieście będą mieli ochotę wypić kawę, proponujemy „Magnolie” (8—2.00), „Pół Czarnej” (8—24), „Savoy” (9—1.00), „Wrzos” (10—2.00). (mi)

„Dziwożona” już w Poznaniu

Do poznańskiego portu rzeczno-godzinny zawinął wczoraj w południe nowy statek „Dziwożona”, przeznaczony do obsługi ruchu pasażerskiego na Warcie. Mieszkańcy Poznania będą z niego z pewnością zadowoleni. Ma 203 miejsca, luksusowo urządzonej kabin, kawiarenkę i salon brydżowy. Jeden z dwóch pokładów przeznaczony jest do opalania.

W okresie Targów „Dziwożona” oprócz służby pasażerskiej, spełniać ma jeszcze rolę ekspozycji. Statek ten wyprodukowany został w jednej z polskich stocznii; Ministerstwo Żegludki liczy na nabywców zagranicznych. Jako ekspozat targowy „Dziwożona” będzie można oglądać codziennie w godz. od 11.30 do 13.30 na przystani przy Moście Rocha.

W pierwszy rejs po Warcie wypłynie „Dziwożona” w najbliższą niedzielę o godz. 13.30.

W dzień powszedni w czerwcu obowiązuje następujący rozkład rejsów: godz. 7.30 i 13.30 do Puszczykowa (tylko w jedną stronę) i o godz. 17.30 dwugodzinna przejażdżka po Warcie. W przyszłym miesiącu „Dziwożona” przejmie rozkład „Janka Krasińskiego”, który opuści Poznań i obejmie służbę pasażerską w Gorzowie. (id)

Od dzisiaj „15” do ul. Kmieciej

Dzisiaj, w południe nastąpi oddanie do użytku przedłużonej linii tramwajowej na Winogradach. „15” kursować będzie do ul. Kmieciej. Uruchomienie nowej trasy przyjmą z zadowoleniem tamtejsi mieszkańcy, którzy dotychczas przez mierzali pieszo dość spory odcinek do przystanku tramwajowego.

Przedłużenie torów wykonano częściowo w czynię społeczną. Komitet budowy ma zamiar czynić starania o budowę dalszego odcinka — do ul. Wilczak. (an)

Mistrz Ildefons na Krzywej Scenie

Przy Technikum Przemysłu Spożywczego już od dawna istnieje amatorski zespół teatralny. Prace kulturalne utrudniał jednak brak własnej świetlicy, którzy dotychczas przyjeżdżali do reżyserskiej. Wystawili się o przydział pomieszczenia na strychu, dostosowali je do swoich potrzeb, zaistniał scenę i nazwali zespół Szkolnym Teatrem Krzywej Sceny. Program: estradowo-satyryczny.

Na pierwszy „ogień” (czytaj premierę) przygotowano program oparty na utworach Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. A więc: groteska, satyra, żart liryczny. Uczniowie pracowali nad nim przez cały rok pod kierownictwem jednego z wykładowców Technikum — Jana Tonowicza. To, czego się nauczyli przedstawia publiczności na premierze dziś o godz. 19 w świetlicy Technikum przy ul. Śniadeckich 54/58. (mi)

INFORMUJEMY

12 bm. o godz. 11 nastąpi w Swarzędzu otwarcie tradycyjnej wystawy mebli, zorganizowanej z okazji MTP przez Cech Stolarzy. Wystawa czynna będzie do 26 bm. w godz. od 8 do 20.

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania urządza 12 bm. 5-tą kolejną przechadzkę po zielonym Poznaniu (Dziewicza Góra). Zbiórka na Dworcu Zachodnim o godz. 7.30, powrót po godz. 16.

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację Koło Poznań-Główna urządza zebranie plenarne członków 12 bm. o godz. 15 w świetlicy „Pomet”, ul. Krańcowa 15.

Koło Przyjaciół Harcerstwa przy Szkole Podstawowej nr 9 urządza 12 bm. o godz. 14 wntę na dziedzińcu szkolnym przy ulicy Łukaszczyka nr 9/13.

Zebranie Koła Pszczelarzy odbędzie się 12 bm. o godz. 15 w paśmie p. Matuszka w Kiekrzu. Wyjazd z Dworca Głównego o godz. 14.40.

Eugeniusz Cofa

NASZ FOTOS FILMOWY



Aktorka izraelska — Haya Haravit, jedna z odtwórczyń w filmie „Ben Hur” — na festiwalu Filmowym w Cannes. Fot. — CWF

Pracownicy poszukiwani

Inwentaryzatora z praktyką i średnim wykształceniem zatrudniać zaraz **Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego**, ul. Grunwaldzka 55, barak 18/19. K3839

Mistrza tapicerskiego lub czeladnika z dłuższą praktyką przyjmujemy na samodzielne stanowisko kierownika działu. Warunki do omówienia na miejscu. **Spółdzielnia Inwalidów „Nadzieja”**, w Ostrowie Wlkp., ul. Raskowskiego 60. K3904

Technika mechanika ze znajomością technologii budowy maszyn i urządzeń oraz odpowiedzialną praktyką oraz **technika budowlana** ze znajomością zagadnień inwestycyjnych i odpowiedzialną praktyką poszukuje zaraz **Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie**, ul. Tumskiego 3. Warunki pracy do uzgodnienia. Wnioski wraz z życiorysem należy skierować na adres jak wyżej. K3940

Tynkarzy ze znajomością tynków blichowanych oraz robotników niekwalifikowanych do robót wodno-kan., przyjmujemy zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu**. Wynagrodzenie i świadczenia według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12. K4056

Mgr. inż. rolnictwa oraz **technika rolnika**, względnie **ogrodnika** — przyjmie Państwowy Instytut Naukowy Lecznicych Surowców Rolniczych w Poznaniu, ul. Libelta 27. 2867g

Inżynierów lub techników na stanowiska: technologów maszyn rolniczych zatrudni natychmiast **Sulecińska Fabryka Sprzętu Rolniczego w Sulecinie**, ul. B. Bieruta 52, telefon 160. Wymagany staż pracy: dla inżynierów 3 lata, techników 5 lat. Warunki do omówienia na miejscu lub telefonicznie, mieszkanie dla samotnych zapewnione. K3910

Szlifierzy, frezerów oraz **ślusarzy narzędziowych** — przyjmie natychmiast do pracy **Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu**, ul. Wrzesińska 18/36. Ponadto do końca roku przyjmujemy również **techników - mechaników**. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne wraz z życiorysem przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej codziennie od godz. 8—12. K3912

Szefa kuchni i kelnera poszukuje do gospody w powiecie poznańskim przedsiębiorstwo uspołecznione. Dogodny dojazd. Wyczerpujące oferty składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 K3915.

Robotników niekwalifikowanych do pracy stałej na terenie Fabryki — przyjmie **Poznańska Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła**, Poznań, ul. Warszawska 37. Warunki zatrudnienia i płacy do uzgodnienia na miejscu. K3918

Maszynistkę na okres czterech miesięcy oraz **inwentaryzatora** z wykształceniem średnim zawodowym — zatrudni **Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu**, ul. Konfederacka, barak 4. K3928

Monterów wodn. kan. i monterów izolacji oraz **kopaczy** — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe” w Poznaniu**. Wynagrodzenie wg zasad przewidzianych układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia: w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 8. K3933

Kierownika zakładu masarskiego (mistrza rzeźnicznego) oraz **kierownika tuczarni** — zatrudni przedsiębiorstwo spółdzielcze na terenie m. Poznania. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3938.

Dnia 9 czerwca 1960 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i troskliwa babunia, śp.

Maria Sołdecka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Błuszczonej.

W głębokim smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA 3227g

s. t. p.

Stanisław Nowicki

zmarł nagle, dnia 8 czerwca 1960 r., opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 53.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA Z SYNAI I RODZINA 3123g

†

Dnia 10 czerwca 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 29, śp.

Zygmunt Stengert

LEKARZ MEDYCYNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA Z DZIECI I RODZINA 3222g

†

Dnia 9 czerwca 1960 r. zasnął po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec — przyjaciel, teść, najukochańszy dziadziunio

Piotr Parol

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.

W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Siemiradzkiego 3a. 3166g

†

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-33; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75, — zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-7

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”

Składnica Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Części Zamiennej
POZNAŃ, UL. KOLEJOWA 1/3

SPRZEDAŻE

1. za gotówkę: maszyny i narzędzia rolnicze dla traktacji konnej i mechanicznej, silniki elektryczne i spalinowe, części zamienne do maszyn rolniczych, sznurek snopowiązałkowy, płachty żniwne, płótno snopowiązałkowe, wozy gospodarcze ogumione, platformy oraz ogumienie nowe i używane do traktacji konnej;
2. na raty: kosiarki (trawiaraki), żniwiarki (śmigówki), silniki spalinowe, ciągniki jednoosiowe, kieraty oraz wozy gospodarskie;
3. dla Kółek Rolniczych, Spółdzielni Produkcyjnych: ciągniki „Zetor” i „Ursus” z kompletami zestawów maszynowych i narzędzi rolniczych oraz nowoczesny sprzęt rolniczy do traktacji mechanicznej.

NA KAMPANIĘ ŻNIWNO-OMŁOTOWĄ POLECAMY:

Żniwiarki, kosiarki, żniwo-kosiarki, snopowiązałki ciągnikowe i konne, grabie o szerokości roboczej 2,2/2,3/3 m, młocarnie szerokomłotne czyszczące sznurek snopowiązałkowy, płachty itp.

ROLNIKU! Nie zwlekaj do ostatniej chwili z zakupem sprzętu żniwnego.

Pamiętaj! Przygotowany na czas sprzęt żniwny stanowi gwarancję dobrego i terminowego zbioru plonów.

Zakupiony sprzęt rolniczy dostarczamy na korzystnych warunkach własnymi pojazdami mechanicznymi na miejsce przeznaczenia.

K3984

Inżynierów - mechaników, techników - mechaników, ślusarzy, spawaczy, tokarzy — zatrudnia natychmiast **Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „Alco”**, Poznań - Staroleka, Al. Forteczna 12/14. Wymagana dłuższa praktyka. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie przemysłu ciężkiego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3937

Zastępcę gł. księgowego obeznanego z rejestracją i analizą kosztów, **ekonomistę** do spraw plac oraz **lakiernika** — przyjmie zaraz **średnie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3943.

Kucharza na stanowisko szefa kuchni restauracyjnej przyjmie **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie**, ul. Armii Czerwonej nr 33 (telefon 374). Wynagrodzenie oraz warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu. K3946

2 lastrkarzy, 2 parkieciarzy, 2 zdunów, 10 murarzy, 2 malarzy — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich**, Aleja Wolności 8, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg UZP. Hotel robotniczy na miejscu. Bliższych informacji udzieli Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich, Dział Zatrudnienia i Administracji, telefon: 163 i 164. K3953

Rejon Przemysłu Leśnego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 19 — zatrudni w Zakładach Drzewnych Przemysłu Leśnego w Krotoszynie i Miastach, pow. Czarnków — **inżynierów technologów drewna** na stanowiskach zastępców kierowników oraz **inżynierów mechaników** na stanowiskach głównych mechaników. Poza tym zaangażujemy w tartakach: Antonin, pow. Ostrów, Gądky k. Poznania, Glinno k. Nowego Tomysła, Kępno, Krotoszyn, Obrzycko, Perzów, pow. Kępno, Piła, Powodowo k. Wolsztyna, Trzcianka — **techników przemysłu leśnego** wzgl. **techników przem. drzewnego** na stanowiskach zawiadowców. Zatrudnimy w tartakach: Gołańcz i Pniewy — **ekonomistę**, Kępno — **księgowego**, Święto k. Wolsztyna — **planistę**, wymagane wyższe wzgl. średnie wykształcenie ekonomiczne. Zgłoszenia pisemne wzgl. osobiste w Dziale Kadr RPL, pokój 44. K3945

s. t. p.

Stanisław Nowicki

starszy rewident Krajowego Związku Spółdzielni Transportu w Warszawie

zmarł nagle w dniu 9 czerwca 1960 r.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm., o godzinie 12 na cmentarzu Jeżyckim.

W Zmarłym tracimy zagonnego Opiekuna poznańskich Spółdzielni, życzliwego Doradcę, szczerego Kolegę.

O bolesnej stracie zawiadamiamy wszystkich naszych członków. Cześć Jego pamięci!

POZNAŃSKIE SPÓŁDZIELNIE ZRZESZONE W KRAJOWYM ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI TRANSPORTU W WARSZAWIE

K-0080

UWAGA!

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE ZAWIADAMIAJĄ

że poczynając od soboty, 11 czerwca na okres Międzynarodowych Targów Poznańskich

Restauracja „Leśna” w Puszczykowie

URZĄDZA CODZIENNIE DANCING OD GODZINY 19—24

SZEROKI ASORTYMENT SMACZNYCH DAŃ I NAPOJÓW CHŁODZĄCYCH.

DOGODNA KOMUNIKACJA KOLEJOWA I AUTOBUSOWA. AUTOBUSY KURSUJĄ DO GODZINY 2,00 W NOCY.

K4052

Sprzedaż

Cegłę białą — wapno polska: Hurtownia Rzekieckiego, Bydgoszcz, Em. Plater 20. 3895g

Sprzedam: gabinet Chipendale, zegar stojący, akordeon Royal Standard Grand Concert 120-basowy. Oferty: Probstowo Międzychowo. pow. Nowy Tomysl, telefon 6. 2355g

Pianina, fortepiany bardzo korzystnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Czerwonej Armii 39. 2423g

Samochody osobowe, ciężarowe, motocykle polska: Biuro Handlowe, Poznań, Czajca 2, telefon 847-56. 2563g

Dźwigary żelazne, płytki glazurowane białe, seledynowe, grzyz marmurowy na cokoli i posadzkę sprzedam Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Łukaszczyca 3. 2653g

Sprzedam spiesznie samochód „Warszawa”. Stan bardzo dobry. Zielona Góra, telefon 510, godz. 14—17. K4072

Motocykl MZ 250 cm sprzedam. Rynek Śródec, ki 5. 2311g

Sprzedam motocykl SHL 125 cm, w dobrym stanie, po generalnym remoncie i szlifie niedotarty. Poznań, Dąbrowskiego 192, po godz. 17. 2434g

Motocykl WSK sprzedam. Poznań, Staszica 19 m. 11. 2883g

Motocykl FWM 125 cm, 3.000 km — sprzedam. Poznań — Winogrody. Sadowa 39, godz. od 15—19. 2930g

Sprzedam biurko duże, maszynę „Singer”, posciel, kanapę Dominikańska 7, m. 8. 2944g

Sprzedam głęboki, ceratowy, biały worek w b. dobrym stanie. Chociłszewskiego 26a m. 4. 2956g

Balans ca 15 ton transformator przemysłowy, grzejniki elektryczne, wulkanizacyjne — sprzedam. Tel. 841-75. 2959g

„Dürer” telewizor 17 cali — stan idealny — sprzedam. Poznań, Lubeckiego 8. 2962g

Samochód ciężarowy na ropę 4 tony z koncesją wojewódzką sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2973g.

Samochód Moskiew 407 nowy sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 25. 2979g

Akordeon tanio sprzedam, telefon 641-56 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2983g.

Sprzedam 300 kur zielono nóżek roczne noski hodowlane. Władomość: Poznań, Wrocławska 21 m. 6, od godz. 18. 2986g

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak, ogłasza na dzień 20 czerwca 1960 r. na godz. 10 II przetarg ograniczony na 11 szt. ciągników marki „Ursus”, typ C-45. Cena wywoławcza na 10 szt. ciągników à 8.970 zł oraz na 1 sztukę 10.764 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć w kasie PPRD do dnia 18 czerwca 1960 r. Omawiane ciągniki można oglądać w każdy dzień roboczy w godz. od 7—12 na placu PPRD w Poznaniu, przy ulicy Wilczak. K4027

PRZEDSIĘB. BUDOWNICWA TERENOWEGO W KONINIE, ul. Wojska Polskiego 31, tel. 209

OGŁASZA PRZETARG

na dostawę maszyn do leczenia 1 SUMATOR (z taśmą) 5 MASZYN RĘCZNYCH 4-działaniowych

udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4016

Lokale

Zamienię komfortowy pokój, wspólne przynależności, centrum Gniezna na samodzielne mieszkanie, centrum Poznania. Koryzyna dopłata, ewentualnie kupię wyłączone mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12364p.

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie polca — poszukuje „Parcelo-Willi” — Czerwonej Armii 29, godz. 9—17. 2055g

Studentka poszukuje pokoju od września. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2933g.

Zamienię pokój 28 m² z używalnością kuchni, centralne ogrzewanie, z telefonem przy Parku Kasprzaka — na pokój, parterze, wzgl. Luboń. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2952g.

Zamienię pokój, kuchnię, ładne słoneczne, 6-rodzinne — na dwa pokoje. kuchnia. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2963g.

Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią, wspólne łazienka, ubikacja, korytarz, na 2 mniejsze pokoje z kuchnią, łazienką, chętnie Słowackiego — Sienkiewicza lub Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2964g.

Dwóch studentów poszukuje zaraz pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2975g.

Nieruchomości

Parcelę morgową oraz półmorgową dowolną zabudowa przy granicy Poznania blisko autobusu miejskiego od 14.000 zł sprzedaje Krzesiński, Świerczewskiego 1. 2357g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany, bobry (na wydrze). Lisy leśne, nutrie rożniłam na kolor bezowy. A. Łukasik, Poznań, Dworowska 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 2508g

†

Dnia 8 czerwca 1960 r. zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 48 roku życia, mój najdroższy, ukochany mąż, nasz ukochany zięć, szwagier i wujek, śp.

Wincenty Przybylski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 12.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia
w ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Fabryczna 38. 3094g

Wszystkim Przyjaciołom, Lokatorom, Krowym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi naszej ukochanej córce i siostrze, śp.

Janinie Palacz

oraz za okazane szczere dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składają
RODZICE I RODZENSTWO

Chcą być dobrymi małżonkami

Refleksje z serii naszych odczytów

W ubiegły czwartek zakończyliśmy serię odczytów na temat aktualnych zagadnień seksuologii i planowania rodziny zorganizowanych przez Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Pora wyciągnąć wnioski z tej imprezy.

Przypomnijmy ogólny cel tych odczytów. Chodziło o uświadomienie słuchaczy w najważniejszych sprawach życia małżeńskiego. Chodziło o to, by wskazać małżonkom sposoby regulowania przyrostu naturalnego, by na świat przyszedłoby tylko dzieci pożądanego, a więc takie, których pojawienie się przynosi rodzicom radość i szczęśliwe dzieciństwo noworodkom. Chodziło dalej o pokazanie małżonkom tych intymnych stron życia seksualnego, które prawidłowo kształtowane mogą obojgu małżonkom zapewnić pełnię zadowolenia i satysfakcji z ich związku.

Kiedy organizowaliśmy odczyty spotkaliśmy się z wypowiedziami powątpiewającymi w ich celowość, mówiono nam, że chyba mało jest ludzi zainteresowanych tymi sprawami. Rzeczywistość zaprzeczyla temu zdecydowanie.

Zaskakująca frekwencja

Już na pierwszych odczytach w salce Klubu MPIK frekwencja znacznie przekroczyła możliwości lokalowe Klubu. Przenieśliśmy się więc do znacznie większej sali RSW „Prasa”. Ale i tam nie wszyscy zdążyli się pomieścić. Ostatnie odczyty odbyły się więc w jednej z największych sal Poznania, w Klubie Garnizonowym. Jednakże i ta sala z 450 miejscami siedzącymi nie wystarczała.

Ilu więc jest w Poznaniu takich, którzy pragną się dokształcić w sprawach seksualnych, którzy chcą być dobrymi małżonkami? Trudno na to pytanie odpowiedzieć.

Mamy jednak nadzieję, że ci wszyscy, którzy wysłuchali naszych odczytów (a wielu wysłuchało całej serii, czego dowodem jest rezerwowanie miejsc na długo przed odczytami) otrzymali ten niezbędny zasób wiadomości, który pozwoli im zorientować się w problematyce, znaleźć klucz do uregulowania pożycia małżeńskiego, sięgnąć po właściwą lekturę lub też zwrócić się do odpowiedniej poradni. Na pewno nie będą już w tych sprawach dziać po omacku.

Poważny stosunek

Rzecz charakterystyczna: na odczyty niewiele przychodziło młodzieży, zdecydowanie przeważali ludzie w średnim wieku w pełni dojrzały umysłowo i biologicznie. Można przypuszczać, że w większości małżonkowie. Naszą akcję potraktowano więc bez posmaków sensacji, lecz jak najbardziej poważnie. Do wódem tego także był nastrój na sali oraz zadawane pytania. Za taki stosunek należy się podziękowanie wszystkim uczestnikom.

Po odczytach prelegenci odpowiadali na pytania. Za każdym razem ilość pytań rosła (po ostatnich odczytach było ich ponad sto), ze spraw ogólnych uczestnicy schodzili na coraz bardziej intymne, coraz bardziej konkretne, indywidualne. Prelegenci wyraźnie zdobywali coraz większe zaufanie, a nastrój na sali stał się za każdym razem bardziej swobodny, bliższy, mniej oficjalny. Można więc przypuszczać, że teraz wielu bez żadnego zażenowania odwiedzi indywidualnie poradnię przy ul. Polnej i w bezpośredniej rozmowie z lekarzami rozważy swoje kłopoty i wątpliwości.

Głód lektury

Wyraźnie dał o sobie znać głód odpowiedniej lektury. Kiedy na ostatnim spotkaniu zorganizowano sprzedaż popularnych wydawnictw z dziedziny seksuologii i planowania rodziny, kiosk został w przerwie obleciany i cały zapas broszur rozebrany. A przecież te same pozycje są

w księgarniach. Czyżby więc ludzie o tym nie wiedzieli, czyżby księgarze ukrywali te wydawnictwa pod ladą? Znowu nie potrafimy na to pytanie odpowiedzieć. Pozostaje jedynie stwierdzić, że wydawnictw tych jest ciągle za mało i że chyba źle są rozprowadzane.

Czekamy na listy

Nie chcielibyśmy na tej pierwszej serii odczytów poprzestać. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że daliśmy tylko garść wiadomości z tej rozległej dziedziny i to jedynie niewielkiej grupie spośród tysięcy zainteresowanych. Co więc dalej robić? Z tym pytaniem zwracamy się do naszych Czytelników. Pisząc do nas jak oceniacie to cośmy zrobili.

Zastanawiamy się czy może nagrać te odczyty na taśmę magnetofonową i przekazać je do wysłuchania w klubach i świetlicach zakładów pracy? Czy też może opracować je na piśmie i wydać w jednej broszurce w masowym nakładzie? Czy za kilka miesięcy powtórzyć całą serię odczytów? Czy też może opracować inne tematy z tej tak rozległej dziedziny? Czy wprowadzić te zagadnienia na łamy naszej gazety co zresztą nie byłoby łatwą sprawą?

O tym wszystkim chcielibyśmy usłyszeć głos naszych Czytelników. Wasze propozycje zostaną sumiennie rozpatrzone, rozważymy wszelkie możliwości i postaramy się zrobić wszystko co w naszej mocy.

Na koniec pozostaje podziękować naszym znakomitym prelegentom za ich piękny, społeczny i bezinteresowny wkład pracy.

Mieczysław Skąpski

Czerwiec	Imieniny
11	Feliksa, Barnaby.
sobota	Słońce: wsch.: g. 4.32 zach.: g. 21.12

Teatr

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Cyganeria” (koniec około g. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 16 — „Uczeń Czarnoksiężnika”, g. 19 — „Antygona” (koniec około g. 21)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Nie trzeba się zarzekać” (koniec około g. 21)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 21.45)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Żona na niby” (koniec około g. 22)
MARINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Tomcio Paluszek”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30, 23 — „Teresa Raquin” (franc. 16 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 „Ballada o żołnierzu” (radz. 14 l.)



Scena z filmu prod. radzieckiej pt. „Ballada o żołnierzu”

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Tam gdzie rosną poziomki” (szwedzki 16 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „Awantura o Basie” (polski 7 lat)

DZISIAJ MECZ DWÓCH PRZODOWNIKÓW

Ligi piłkarskie na półmetku

Ligi piłkarskie kończą rozgrywki rundy wiosennej. Najważniejsze znaczenie mają spotkania I ligi. Mistrz rundy wiosennej albo ubiegłoroczny mistrz Polski (jeśli zajmie co najmniej trzecie miejsce w rundzie wiosennej) zakwalifikuje się do rozgrywek w rundzie o Klubowy Puchar Europy, który dotychczas pięciokrotnie z kolei zdobył Real Madryt.

Niemal pewnym mistrzem wiosennej rundy jest Legia. Jedynie w wypadku wysokiego przegranej z Polonią Bytom (spotkanie odbędzie się dzisiaj) oraz wysokich zwycięstw Ruchu z Wisłą w Krakowie z Gwardią w Chorzowie (spotkanie zaległe), wojakowski warszawski musieliby ustąpić pierwszeństwa zespołowi Ruchu. Górnik ma dość nisko szanse na zajęcie trzeciego miejsca (warunek udziału w Pucharze); zabranie mogą teoretycznie zdobyć tylko dwa punkty (grają dzisiaj z Łódzkim KS) a Ruch — aż 4. Obecnie obie drużyny mają po 11 punktów.

SYTUACJA LECHA

Dzisiaj podczas meczu w Bydgoszczy (godz. 18.30) Zawisza — Lech rozstrzygnie się sprawa układu czołówek po rundzie wiosennej w grupie północnej II ligi. Lech może odzyskać przodownictwo jedynie w wypadku zwycięstwa. Przypominamy: przed dwoma laty poznańscy kolejarze zremisowali w Bydgoszczy 2:2 (rewanż wygrali 3:1), a w ubiegłym roku ponieśli w Bydgoszczy klęskę 0:6, wyrzucając w Poznaniu 1:0. Remis pozwoli Lechowi utrzymać drugie miejsce. Jeśli poznańscy przegrają, ich miejsce w tabeli zależeć będzie od wyniku spotkania Arkonii z Unią Racibórz. Wygrana szczecińskich spowoduje spadek Lecha na trzecie miejsce.

MÓWIĄ TRENERZY

Wczoraj zadaliśmy trenerom drużyn poznańskich jednoznaczne pytanie: Jaki zespół zostanie mistrzem wiosny w grupie północnej? Oto odpowiedzi:

Trener KS Warta — inż. Stanisław Kaźmierczak:

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Zakończyła się dziewczyna”
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Rocznik” (USA 7 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Lili” (USA 14 l.)
MALTA (Śródk) — g. 15.45, 18, 20.15 — „Gorzką ryż” (włoski 18 lat)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Atomowa kaczka” (ang. 12 l.)
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Książę Myszkini” (franc. 16 l.)
OSIEDLE (Debiec) — g. 17.30, 20 — „Wicehrabia de Bragelonne” (franc. 14 l.)
PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 17.30 — „Bulwar zachodzącego słońca” (USA 16 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30, 20 — „Dopóki jesteś ze mną” (NRF 16 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10, 13, 16, 19 — „Wyprawa za trzy morza” (radz. 14 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Okno na podwórzu” (USA 16 l.)
TECZA (Wilka) — g. 16, 18, 20 — „Paryżanka” (franc. 18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 — „Szczęśliwa droga” (USA 12 l.), g. 20 — „Do widzenia do jutra”
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Ojciec narzeczonej” (USA 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 18, 20.15 — „Kalosze szczęścia”
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 — „Kamienne niebo”
ZNICZ (Zabikowo) — nieczynne
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Od Jerozolimy do piramid”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Krzyk”, Lech: „Życie nie przebacza”; KALISZ — Stylowe: „Falsz”, Wolność: „Odette S-23”; LESZNO — Panorama: „Czarna Carmen”; OSTROW — Roma: „Jeździec znikąd”; SŁOŃCE: „Mój wujaszek”; PILA — Iskra: „Zezowate szczęście”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.15 — Poranna muzyka rozrywkowa; 7.45 — Audycja

— Jeżeli w barwach Zawiszy wystąpi w ataku Marcinia (dawniej Calisia i Cracovia), to typuje na zespół bydgoski, jako na zwycięzcę i mistrza pierwszej serii rozgrywek.

Trener KKS Lech — Henryk Czapczyk:

— Wystąpimy bez Genslera, który ma jeszcze nogę w gipsie; może jednak zagra już Bartoszek. Tylko zwycięstwo może nam przynieść tytuł mistrza wiosny...

Trener GKS Olimpia — Mieczysław Tarka:

— Poznańskie drużyny nie mają szanse na bydgoskim boisku. Skłonny jestem raczej przewidywać, że mistrzem wiosny zostanie Zawisza.

SZANSA WARTY

Warta gości (niedziela, godzina 18.30, Stadion im. 22 Lipca) Unię Gorzów. Jeśli „zie

loni” zagrają tak skutecznie, jak w spotkaniu z Olimpią, powinni zdobyć obydwa punkty.

Olimpia wyjeżdża do Wrocławia, gdzie spotka się z Śląskiem. W roku ubiegłym dwukrotnie wygrali poznańscy w identycznym stosunku 2:1. Obydwa zespoły przeżywają kryzys formy. Każdy z nich jest tu możliwy.

Calisia gości Polonię Gdańsk: w roku ubiegłym kaliszanie przegrali z gdańszczanami 1:2 i zremisowali 0:0. Obecnie Polonia gra jednak gorzej, niż przed rokiem. Zwycięstwo Calisii — zupełnie możliwe.

W lidze poznańskiej odbędą się w niedzielę następujące spotkania (w nawiasach wyniki pierwszej rundy): w Lesznie (godz. 17) Polonia — Górnik Konin (1:2), we Wrześni (godz. 18) Zjednoczeni — Obra Kościan (0:1), w Grodzisku (godz. 17) Dyskobolia — Prosnianka (5:3), w Kępnie (godz. 18) Kolejowy KS — Polonia Poznań (1:2), w Poznaniu (godz. 11) Grunwald —

Rawicki KKS (2:1), w Kole (godz. 17) Olimpia — Polonia Nowy Tomyśl (0:4).

P.-W.

Skład Poznania przeciw Berlinowi

Kapitan Sportowy POZPN — Mieczysław Tarka ustalił już wstępnie skład reprezentacji Poznania na śródowny mecz z Berlinem. Barwy naszego miasta reprezentować ma zespół Lecha. Proponuje się jednak wystawienie na lewym skrzydle Marcinkowskiego z Polonii Leszno. POZPN czyni starania o pozwolenie na grę Maciejakowi (Lech), który — jak wiadomo — do końca miesiąca jest jeszcze zawieszony.

W rezerwie przewiduje się udział Franka i Rozwadowskiego z Olimpią. Warta natomiast spotka się — jak informowaliśmy — z Pogonią Szczecin.

Dochód z meczu Poznań — Berlin przeznaczony zostanie na szkolenie juniorów naszego okręgu. (w)

Olimpijska próba kajakarzy

Wywiad z prezesem PZK — A. Bazaniakiem

Dzisiaj rozpoczynają się na Jeziorze Maltańskim dwudniowe międzynarodowe regaty kajakowe. Oto program na sobotę: godz. 10—13 przedbiegi i międzybiegi, jedynki, dwójki i czwórki w konkurencjach kobiet i mężczyzn oraz w jedynkach-kanadyjkach (500 i 1000 m); godz. 16.30—19 biegi finałowe na dystansach (500 i 1000 m) w konkurencjach mężczyzn i kobiet oraz (10.000 m) biegi kajakowe i kanadyjek (dwójki i jedynki). Korzystając z pobytu w naszym mieście prezesa Polskiego Związku Kajakowego — p. Antoniego Bazaniaka, przeprowadziliśmy dla Czytelników „Głosu” następujący wywiad:

— Jaki główny cel mają spełnić tegoroczne regaty?

— Przede wszystkim będzie my mieli możliwość porównać poziom i postęp naszej kadry olimpijskiej z doskonałymi za-

wodnikami innych reprezentacji.

Po drugie: pragniemy dać możliwość startu naszym wybijającym się rezerwowym, by stworzyć z nich kadre narodowe. Myślimy o tym bardzo poważnie, gdyż powierzono nam w przyszłym roku organizację kajakowych mistrzostw Europy. Odbędą się one na Malcie.

— Czy skład naszej ekipy na Olimpiadę jest już ustalony?

— W 90 procentach. Najbliższe regaty na Malcie, następne w Rostocku (NRD) i ostatnie w Gruenau pod Berlinem pozwolą nam na ostateczne skompletowanie naszej olimpijskiej drużyny.

— Co może pan powiedzieć o najbliższych regatach?

Klasą dla siebie będą Węgrzy (ekipa 30-osobowa); są wśród nich mistrzowie świata i Europy. Madziarzy obsadzają wszystkie biegi krótkie.

Niemniej silna jest drużyna ZSRR. Wszyscy zawodnicy (18) Kraju Rad, to mistrzowie i zasłużeni mistrzowie sportu. Na Malcie z pewnością odegrają poważną rolę. Silną ekipę stanowi Niemiecka Republika Demokratyczna. Niemcy przybyli (36 osób) z mistrzami Europy na 1000 m — Langem i Krausem. Duńczycy zgłosili pięciu zawodników.

— Czy podobne regaty odbędą się także w roku przyszłym?

— Tak, międzynarodowe regaty na Malcie postanowiliśmy organizować corocznie. Pragnę zaznaczyć, że nasi zawodnicy nie są jeszcze w pełni formy; mają ją uzyskać dopiero za około 6 tygodni, ażeby być w pełnym „gazie” na Rzym.

Rozmawiał:

Tadeusz Paczkowski

Turniej piłkarski drużyn szkolnych

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej w porozumieniu z Kuratorium organizuje we wrześniu i październiku br. turniej piłki nożnej dla zespołów szkół średnich. Zwycięski zespół otrzyma puchar, ufundowany przez POZPN. Zgłoszenia do turnieju przyjmują sekretariat POZPN (Pl. Kolegiacki 17, pokój 13) do 23 bm. (w)

Telewizja

POZNAŃSKA

15.40 — Kajtuś rozmawia z dziećmi; 15.50 — Film fabularny radz. „Sombro” — dla dzieci; 16.55 — Program publ. — „5 minut przed dwunastą”; 17.05 — „Nie tylko dla pań”; 17.40 — Program tygodnia; 17.55 — Transm. z zawodów l. a. o Memoriał J. Kusocińskiego; 21 — Dziennik; 21.30 — „Biały Niedźwiedź” — film fab. polskiej prod. od l. 14.

KATOWICKA

15.30 — „Wujcio Adaś i Kajtuś” — odpowiedzi na listy; 15.45 — Program dla dzieci i młodzieży — „Młodzi przyjaciele”; 17.40 — Program tygodnia; 21.30 — „Urodzeni w październiku” — film fabularny prod. ang.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny — dyryguje J. Katiwicz — soliści T. Zmudziński (fortepian), A. Bachleda (tenor).

Wystawy

DOM DRAKARZA — ul. Inżynierska — g. 17—20 wystawa prac kół młodych plastyków; PWSSP — Al. Marcinkowskiego 29 g. 10—17 — wystawa prac szkolnych; BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — pl. Wolności 19 — g. 10—15 — „Piśmiennictwo polskie w XVI w.”; CBWA — St. Rynek — g. 10—18 — Salon wiosenny.

Dziury pełnia

PANSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIĘCICKIEGO — chirurgia — Al. Przybyszewskiego 49
SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — internia — ul. Mickiewicza 2;
WOJ. SZPITAL DZIEC. — chir. dzieci. do lat 14 — ul. Józefa 7.
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, w święta od godz. 15—22, w soboty 18—22.
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od godz. 8—10.